

Anna Kotlarska-Michalska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-2486-4984

Szerokie i wąskie spojrzenie na opiekę w ujęciu pedagogiczno-socjologicznym

Streszczenie. Celem niniejszego opracowania było dokonanie przeglądu różnych ujęć opieki oraz wskazanie na podobieństwa i różnice w wąskim i szerokim rozumieniu i definiowaniu istoty opieki w pedagogice oraz socjologii. W pierwszej części tekstu przedstawione zostały propozycje szerokiego i wąskiego definiowania opieki przez pedagogów, w drugiej części uwaga została skierowana na pokazanie socjologicznego punktu widzenia na opiekę i towarzyszące jej działania pomocowe. W części trzeciej wskazane zostały wyraźne związki zachodzące między opieką a troską oraz możliwości poszerzenia pedagogicznego i socjologicznego spojrzenia na opiekę dzięki bogatej refleksji feministek i dzięki zaimplementowaniu interesujących współczesnych teorii troski. W opracowaniu zasygnalizowane zostały kierunki dalszych badań nad opieką i jej związkami z innymi formami więzi i relacji opiekuńczej, takimi jak: wsparcie, pomoc i troska.

Słowa kluczowe: działania pomocowe, relacje opiekuńcze, wsparcie społeczne, teoria troski

A Broad and Narrow Perspective on Care: From a Pedagogical and Sociological Perspective

Abstract. The aim of this study was to review various approaches to care and to identify similarities and differences in the narrow and broad understandings and definitions of care in pedagogy and sociology. The first part of the text presents proposals for broad and narrow definitions of care by educators, while the second part focuses on presenting a sociological perspective on care and the accompanying support activities. The third part highlights the clear connections between care and concern, as well as the possibilities for broadening the pedagogical and sociological perspective on care, thanks to the rich reflections of feminists and the implementation of interesting contemporary theories of care. The study also suggests directions for further research on care and its connections with other forms of caregiving bonds and relationships, such as support, assistance, and care.

Keywords: helping activities, care relationships, social support, care theory

Wprowadzenie

Opieka jest pojęciem wieloznacznym i prezentowanym z perspektywy różnych dyscyplin naukowych. Zarówno socjologowie, jak i pedagogowie zajmujący się badawczo zagadnieniem opiekuńczości bazują na fundamentach postawy opiekuńczej. Większość badaczy dostrzega znaczenie wartości autotelicznych i norm moralnych w postępowaniu nacechowanym troską o dobro najbliższych osób. Wyjaśnienie fenomenu grania roli opiekunki czy opiekuna, a także osoby świadczącej pomoc i wsparcie wymaga spojrzenia z perspektywy co najmniej siedmiu dyscyplin – socjologii, psychologii, pedagogiki, pracy socjalnej (pretendującej do miana dyscypliny), polityki społecznej, prawa i ekonomii. Zaznaczyć na wstępie należy, że dokonując przeglądu sposobów ujmowania opieki i różnych form zainteresowania człowiekiem potrzebującym pomocnej dłoni, spotykamy się z zamiennym używaniem czterech terminów: pomoc, wsparcie, opieka i troska. Wprawdzie większość teoretyków i badaczy dokonuje starań, aby dość precyzyjnie stosować wymienione terminy, jednak dla niektórych wyraźne określenie okazuje się zadaniem zbyt trudnym, a nawet niemożliwym. Dlatego też w wielu opracowaniach dotyczących opisu działań wchodzących w zakres szeroko rozumianej pomocy międzypokoleniowej czy wewnątrzpokoleniowej nie ma precyzyjnego określenia, jak szeroko świadczona jest opieka i czy towarzyszą jej określone typy wsparcia oraz troski. Być może zakłada się milcząco, że wypreparowanie czystej „opieki” jest niemożliwe, szczególnie w sytuacji nakładania się opieki, udzielanego wsparcia i świadczenia różnych form pomocy. W szerokim spojrzeniu na pojęcie troski są zawarte różne typy wsparcia, w najbardziej znanych pięciu typach, oraz szeroka formuła pomocy, w której mamy znacznie więcej typów. Okazuje się, że pomoc i wsparcie są elementami, których najczęściej używa się, określając pracę opiekuńczą, i są też filarowymi pojęciami w praktykach troski oraz w szeroko rozumianej opiekuńczości. Pojęcie troski, którym posługują się socjologowie, jest też pojęciem szerokim, wymagającym doprecyzowania i przełożenia na psychologiczny kontekst emocji towarzyszących codziennym praktykom. Wąskie pojmowanie opieki, pomocy i wsparcia ma zastosowanie w działaniach podejmowanych przez instytucje i organizacje, które dokonują specyfikacji czynności i określają spodziewany efekt tych działań. Wąskie pojmowanie pomocy i wsparcia znajduje zastosowanie w badaniu zadań, działań i oddziaływań wzajemnych, również konkretnych czynności opiekuńczych. Zagadnienie opieki i podstawy teoretyczne związane z wymogami jej realizacji, a także warunkami, które winny być spełnione podczas sprawowania opieki, są nieodłącznie przypisane pedagogice opiekuńczej, jednak refleksje teoretyczne związane z opieką są uprawiane nie tylko przez pedagogów opiekuńczych, ale również przez pedagogów zajmujących się innymi subdyscyplinami pedagogiki. Zarówno wąskie, jak i szerokie spojrzenie na opiekę jest uzasadnione i uprawnione w zależności od celów badawczych i przyjętej metodologii, a także od podstaw teoretycznych przyjętych przez badaczy. Większość

z nich dostrzega trudności w definiowaniu opieki i wyznaczeniu linii demarkacyjnej między opieką a pomocą, troską i wsparciem.

W tym opracowaniu, co należy wyraźnie zaznaczyć, została przyjęta perspektywa antropocentryczna, albowiem analiza i interpretacja odnosi się do opieki jako relacji międzyludzkiej i nie podejmuje tego zagadnienia w odniesieniu do rzeczy czy zjawisk, czyli procesów związanych z opieką natury, dorobku i dziedzictwa cywilizacji, np. zabytków, dzieł sztuki. Wprawdzie obiekty te są również przedmiotem opieki oraz przedmiotem refleksji socjologicznej i pedagogicznej, jednak obejmują inny rodzaj wiedzy i wymagają przyjęcia innej perspektywy.

Opieka, jej podstawy oraz współwystępujące elementy w wąskim i szerokim ujęciu pedagogicznym

Większość pedagogów jest zgodna w twierdzeniu, że opieka jest podstawową kategorią pedagogiczną, obok wychowania, socjalizacji, edukacji, nauczania, uczenia się, kształcenia i samowychowania (Zajac 2012, s. 3). W pedagogice opiekuńczej można znaleźć najwięcej definicji opieki w wąskim i szerokim zakresie. Opieka jest podstawową kategorią pedagogiki opiekuńczej, zatem badacze reprezentujący tę subdyscyplinę niejako z konieczności próbują określić, na czym polega otaczanie kogoś opieką. Według Dariusza Zajaca: „badacze zajmujący się studiami nad opieką w zróżnicowany sposób dokonują jej eksplikacji, koncentrując się na poszczególnych elementach ją konstytuujących, tym samym różnie rozkładając akcenty do ważności i istotności jej rudymenarnych składowych” (Zajac 2022, s. 5). Wspomniany badacz zwraca szczególną uwagę na etyczne podstawy opieki, traktując wymiar etyczny jako przypisany opiece w ujęciu pedagogicznym. Z dokonanego przeglądu różnych ujęć opieki stara się on wypreparować te definicje, które szczególnie zwracają uwagę na fundamenty działań opiekuńczych, czyli właśnie podstawy etyczne. Analiza dokonana przez tego badacza została zwieńczona obszerną definicją opisowo-wyliczającą. Warto ją tutaj przytoczyć „Opieka, a w szczególności działalność opiekuńcza stanowiąca jedną z wielu postaci aktywności człowieka, wchodzącego w złożone i wielowymiarowe relacje z podopiecznym, nie może być pozbawiona charakteru etycznego” (Zajac 2022, s. 5). Ten ważny element manifestuje się nie tylko w warstwie deontologicznej, polegającej na respektowaniu przez opiekuna określonych zasad i norm etycznych, dopełnianiu powinności moralnych, ale również jest obecny w warstwie aretologicznej, czyli reprezentowaniu przez niego nienagannej sylwetki etycznej. Co wyraża się w posiadaniu i wykorzystywaniu w ramach podejmowanych czynności, składających się na działalność opiekuńczą, określonych dyspozycji moralnych, będących osobistym wyposażeniem człowieka podejmującego się wysiłku organizowania i realizowania działalności opiekuńczej (Zajac 2022, s. 13).

Na podobne elementy zwraca uwagę Agnieszka Salamucha, podkreślając, że opieka jest definiowana przez pryzmat wartości, podmiotowości, powinności i odpowiedzialności, również uwzględnia się cechy opiekuna. Według dokonanego przez nią przeglądu literatury przedmiotu (2018, s. 311):

W pedagogicznych określeniach opiekuna uwaga skoncentrowana jest na pożądanach elementach jego postawy: ma on dawać oparcie (wsparcie), zaspokajać potrzeby, pomagać w zachowaniu fizycznej, psychicznej i duchowej równowagi oraz stymulować rozwój podopiecznego, (za: Jusiak 2010, s. 651) bezwarunkowo go akceptując (opiekun nie musi aprobować wszystkich poczynąń podopiecznego, ale powinien odnosić się do niego z szacunkiem, zaufaniem i wiarą w jego możliwości samodoskonalenia (Łobocki, za: Sowa 2005, s. 456).

Wymieniona autorka nawiązuje do kategorii spolegliwego opiekuna według Tadeusza Kotarbińskiego, gdyż kategoria ta jest traktowana jako uniwersalny ideał moralny. Zgodnie z tym ideałem byłby to człowiek odznaczający się męstwem, dobrocią, prawością, opanowaniem, szlachetnością i bezinteresownością, na którym można polegać. Według Salamuchy charakterystyka pedagogiczna pojęcia opieki jako relacji zdaje się nie uwzględniać odróżnienia między poziomem opisu a poziomem normy. Ten brak rozróżnienia widać wyraźnie przy dookreślaniu pojęcia opiekuna i jego cech (takich jak altruistyczny, bezinteresowny, afirmujący osobę podopiecznego bez względu na okoliczność), jak również przy pojęciu podopiecznego traktowanego „bez właściwości”, bez żadnych warunków brzegowych, jeśli chodzi o jego postawę wobec opiekunów (Salamucha 2018, s. 312–313). Trafnie dostrzega, że akcent w rozważaniach pada na porządek normatywny, czyli ideał opiekuna i relacji opiekuńczej, a jednocześnie zwraca ona uwagę na brak refleksji nad niewłaściwymi postaciami opieki, takimi jak: zaniedbywanie, nadopiekuńczość, postawa opiekuna i podopiecznego (Salamucha 2018, s. 313).

Badacze próbujący określić istotę opieki najczęściej odwołują się do definicji zaproponowanych przez Albina Kelma oraz Zdzisława Dąbrowskiego. Warto przytoczyć w tym miejscu definicję Kelma, „[...] przez opiekę w najogólniejszym znaczeniu rozumieć będziemy działanie podejmowane wobec osób i rzeczy ze względu na faktyczne lub potencjalne zagrożenie ich istnienia, przy braku lub ograniczonych możliwościach przewyciężenia zagrożenia własnymi siłami tych osób i rzeczy” (Kelm 2000, s. 10). To szerokie pojęcie opieki, natomiast w odniesieniu do opieki nad dzieckiem Kelm stwierdza, że przez:

opiekę nad dzieckiem będziemy rozumieć działanie podejmowane przez osobę lub instytucję wobec dzieci – w związku z faktyczną lub potencjalną sytuacją zagrożenia i brakiem lub ograniczonymi możliwościami przewyciężenia tej sytuacji przez samo dziecko – w celu zapewnienia prawidłowych warunków rozwoju i wychowania młodego pokolenia (Kelm 1983, s. 20).

W szerokim znaczeniu opieka nad dzieckiem jest definiowana jako „system świadczeń i usług skierowanych na ochronę i wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży”

(Stelmaszuk, Kolankiewicz 2003, s. 838). Dość często przytaczana jest w literaturze ogólna, a jednocześnie szeroka definicja opieki Zdzisława Dąbrowskiego i Franciszka Kulpińskiego: „opieka w ogóle – to aktywność jej podmiotu wobec zależnego asymetrycznie od niego przedmiotu, polegająca na ciągłym i bezinteresownym zaspokajaniu jego swoistych potrzeb i kompensowaniu niezdolności, a w tym ze sfery wiary do samosterowania lub samozachowania” (Dąbrowski, Kulpiński 2000, s. 116). Szerokie ujęcie opieki zawarte jest w próbie zdefiniowania opieki według Janiny Maciaszkowej, która proponuje nazywać opieką „[...] ogół działań podejmowanych przez osoby i instytucje w celu stworzenia warunków do zaspokajania potrzeb dzieci i młodzieży. Cechą tych działań jest ich intencjonalny charakter: są one podejmowane świadomie; wyrażające jej zadania i czynności człowieka” (Maciaszkowa, 1991, s. 38). Pedagogowie zwracają uwagę na cechy konstytuujące opiekę międzyludzką. Według Zdzisława Dąbrowskiego (2006, s. 87): „opieka międzyludzka jest działaniem opartym na odpowiedzialności za podopiecznego (kompensacyjnej), ciągłym i bezinteresownym zaspokajaniem jego ponadpodmiotowych potrzeb w nawiązanym między nim a opiekunem zrównoważonym stosunku opiekuńczym”. Dąbrowski upatruje kilka wartości zawartych w samej istocie opieki. Są to wartości, które wynikają z biopsychicznej natury człowieka, mają allocentryczny charakter, zawierają się głównie w realnej osobie i egzystencji podopiecznego, mają charakter pierwotny i fundamentalny, wynikają bezpośrednio z wartości najwyższej i są w dużej mierze jej elementami składowymi (Dąbrowski, Kulpiński 2000, s. 179). Szczególną kategorią pojęciową, która jest ważna w ujmowaniu opieki – według Dąbrowskiego – jest struktura opieki, czyli obecność pięciu elementów współtworzących istotę opieki. W tym pięcioelementowym układzie są potrzeby ponadpodmiotowe, czynności opiekuńcze opiekuna, funkcje opiekuńcze, sytuacje opiekuńcze, postawy opiekuńcze opiekuna (Dąbrowski 2006, s. 158 i następne). Wśród tych elementów na szczególną uwagę zasługują potrzeby ponadpodmiotowe – są to potrzeby, których zaspokajanie i regulowanie przekracza jego podmiotowe możliwości, co implikuje niezbędność interwencji opiekuńczej. Ważne są tutaj funkcje opiekuńcze, określające, co w zakresie zaspokajania potrzeb ma dać podopiecznemu sprawowana nad nim w przyjętym zakresie opieka (Dąbrowski 2006, s. 158). Większość pedagogów analizujących opiekę jako zbiór czynności podporządkowanych określonym regułom nawiązuje do propozycji Dąbrowskiego, który wyróżnił pięć głównych elementów opieki, wskazując na jej walory i specyfikę oraz na fakt zaspokajania ponadpodmiotowych potrzeb podopiecznych i ciągłość opieki oraz bezinteresowność, a także na stosunek opiekuńczy, określony jako układ ról, zależności, wymiany wartości między opiekunem i podopiecznym, w którym realizowana jest opieka. Ostatnim, ważnym elementem jest odpowiedzialność opiekuna za podopiecznego. Dąbrowski (2006, s. 89) dostrzega specyficzną postać opieki, określając ją jako kategorię opieki, i wyróżnia opiekę: rodzinną, społeczną, leczniczą, religijną, moralną, prawną, wychowawczą i opiekuńczą. Wspomniany pedagog zaproponował również, aby

zwrócić uwagę na formę opieki. Twierdząc, że każda z form opieki powinna mieć cztery cechy konstrukcyjne, czyli: 1) określoną całość strukturalno-funkcjonalną, 2) moduł niezmiennych podstawowych funkcji i treści opieki, 3) specyficzny układ uwzględniający wielorakie swoistości, jak np. struktura, funkcje, podstawy materialno-organizacyjne i prawne, 4) stanowić wytwór obiektywnego zapotrzebowania społecznego (Dąbrowski 1995, s. 9–10). Istotna z punktu rozstrzygania, czy przyjęta definicja opieki jest określana wąsko czy szeroko, zauważyć należy, że w tej propozycji uwzględniającej konieczność współwystępowania czterech cech sposób ujmowania uznać należy za szerokie pojmowanie opieki. Dąbrowski wymienia również inne cechy, które winna mieć działalność zwana opieką – „opieka musi trwać nieprzerwanie przez dłuższy czas, mieć charakter bezinteresowny, celem jej podjęcia jest zaspokajanie potrzeb podopiecznego, które są następstwem przyjętej za niego odpowiedzialności” (Dąbrowski 2006, s. 82). W ujęciu Dąbrowskiego najbardziej naturalnym, pierwotnym rodzajem wychowania jest wychowanie przez opiekę, które realizuje się poprzez odpowiednie modele, zasady i sposoby jej sprawowania, dzięki którym osiągane są założone cele wychowania podopiecznych (Dąbrowski 2008, s. 467–468). W tej propozycji mamy do czynienia z wąskim pojmowaniem opieki.

Wśród wielu propozycji określenia specyfiki opieki na uwagę zasługuje zgłoszona przez Sylwię Badorę, która *explicite* proponuje wąskie i szerokie rozumienie opieki. Wąskie rozumienie opieki:

polega na bezpośrednim zaspokajaniu przez opiekuna potrzeb właściwych wszystkim ludziom oraz specyficznych potrzeb jednostki i realizowane jest tylko w odniesieniu do: a) pewnych specyficznych grup ludzkich, które z powodu np. choroby, upośledzeń nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb, b) pewnych kategorii wieku – wczesnego dzieciństwa lub późnej starości, co wiąże się z niemożnością lub stratą możliwości samodzielnego zaspokajania potrzeb, c) szczególnych sytuacji, np. zagrożenie życia w czasie klęski żywiołowej (Badora 2008, s. 32).

Natomiast w szerszym znaczeniu opieka obejmuje wszystkie wymienione aspekty tylko marginesowo i staje się procesem bardziej upodmiotowionym, nastawionym nie tylko na rozwój, lecz także na to, aby ten rozwój był jak najbardziej satysfakcjonujący i obejmował jednostki niezależnie od wieku i kondycji (Badora 2009, s. 32). Wspomniana badaczka na podstawie dokonanego przeglądu definicji opieki wyróżnia trzy grupy: 1) definicje ujmujące opiekę w znaczeniu opieki społecznej i rozpatruje głównie z perspektywy jednostkowych oddziaływań opiekuna (instytucji opiekuńczych) w sytuacjach dla podopiecznych trudnych, kryzysowych, zagrażających przetrwaniu, 2) definicje, w których postrzega się opiekę nie tylko jako system zabezpieczeń społecznych, ale również jako osobisty stosunek pomiędzy opiekunem a podopiecznym, wiążący się z odpowiedzialnością za drugiego człowieka, za jego rozwój biologiczny i psychospołeczny, 3) definicje, w obrębie których opiekę postrzega się jako relację dwustronną, uwzględniającą możliwości sprawcze

człowieka w odniesieniu do własnej drogi życiowej (Badora 2008, s. 118–121). Po wyższa propozycja wzbogaca spojrzenie na rozległość i wieloaspektowość opieki.

Według Grażyny Gajewskiej: „opieka to dawanie oparcia, wsparcia, zaspokajanie potrzeb (właściwości ludzkich, będących potrzebą), których jednostka nie umie, nie może, nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić, żeby zachować równowagę biologiczną i psychiczną, przeżyć, zachować zdrowie, jakość życia, zapewnić prawidłowy rozwój (doprowadzić jednostkę do dojrzałości) i ciągłość gatunku” (Gajewska 2009, s. 24). W tej propozycji, którą można zaklasyfikować do wąskiego ujęcia opieki, jest wskazany ważny element w postaci wsparcia współwystępującego i wzmacniającego proces opieki. Przykładem szerokiej definicji – czy raczej szerokiego ujęcia opieki, bez względu na sytuację wymagającą działania, jest propozycja Adama Zycha, według którego opieka to troszczenie się, dozór, dogłądanie, dbanie o kogoś i/lub pilnowanie drugiej osoby bądź grupy osób, a często świadczenie również określonych usług i udzielanie niezbędnej pomocy (Zych 2007, s. 107). W tym ujęciu obok opieki występują troska i pomoc, czyli trzy najczęściej używane terminy w próbach określania specyfiki opiekuńczego stosunku do drugiego człowieka.

W ujęciu pedagogicznym zwraca się uwagę na szczególne powiązanie między opieką a wychowaniem. Dostrzegając w tym związku szanse na pełnienie roli wychowawcy. Czyni tak Mikołaj Winiarski, który zauważa, że nie bez znaczenia jest tu również pokrewieństwo krwi, więzi rodzinne, środowisko pochodzenia, wyznawany system wartości, przynależność religijna. Według niego jednym z najistotniejszych czynników jest subiektywna akceptacja pełnionych ról, zarówno opiekuna, jak i podopiecznego, a także wzajemna akceptacja siebie. Podkreśla, że w relacji opiekuńczej szczególne znaczenie ma bezpośrednia styczność opiekuna i podopiecznego, czyli bliskość przestrzenna, psychiczna i emocjonalna, która „stanowi już samą w sobie formę sprawowania opieki, ponieważ umożliwia zaspokajanie wielu różnych potrzeb emocjonalnych i duchowych” (Winiarski 2017, s. 71–72). Pedagodowie, podobnie jak psychologowie, upatrują w opiece, a szczególnie w pielęgnacji osób bliskich ważne powiązanie. Według Katarzyny Lubiewskiej:

opieka nad osobami bliskimi (dzieckiem czy partnerem w związku intymnym) jest warunkowana działaniem występującym nie tylko u *homo sapiens* behawioralnego systemu opieki [...]. Jest to jeden z wielu wrodzonych ewolucyjnie uwarunkowanych behawioralnych systemów obok systemu seksualnego czy systemu przywiązania. Działanie tych systemów ma podłoże neurohormonalne. Dzięki temu opieka nad potomstwem lub osobami bliskimi jest (od pewnego etapu rozwoju ontogenetycznego) realizowana instynktownie bez konieczności uczenia się jej podejmowania. Opieka wydaje się związana z pielęgnacją, lecz także zaspokajaniem potrzeb psychologicznych osób potrzebujących w tym zakresie wsparcia (Lubiewska 2019, s. 89).

W ujęciu pedagogów jest wyraźnie zarysowane poszukiwanie uwarunkowań działań mieszczących się w szerokim ujęciu opieki. Według Andrzeja Sowińskiego, aby wyjaśnić zachowania, postawy i zaangażowanie w opiekę, trzeba sięgać głębiej,

aby dotrzeć do samych początków potrzeb i zadań ogólnoludzkich, ponadczasowych, wpływających z natury człowieka i jego kultury.

W tym kontekście opieka jawi się jako wielka sfera działań ludzkich i może być postrzegana poprzez pryzmat swoistych funkcji aktywności społeczno-kulturalnej oraz aktywności opiekuńczo-wychowawczej, którym przyświeca idea przywrócenia dobrostanu człowiekowi o niezaspokojonych potrzebach indywidualnego rozwoju, których zaspokojenie jest niezbędne do normalnego życia (Sowiński 2016, s. 12).

Wskazuje on na fundamentalną rolę miłości w podejmowaniu działań opiekuńczych i podkreśla etyczne i moralne aspekty działalności opiekuńczej. Na moralne i religijne uwarunkowania aktywności opiekuńczej zwraca również uwagę Roman Jusiak, który dokonuje próby określenia istoty opieki i pomocy, proponując następujące rozumienie opieki:

przez opiekę najogólniej rozumie się działanie podejmowane wobec osób ze względu na faktyczne lub potencjalne zagrożenie ich istnienia przy braku lub ograniczonych możliwościach przezwyciężenia własnymi siłami tych osób. Opieka to czynność świadczona w tych wszystkich sytuacjach życiowych, w których ludzie dotknięci nieszczęśliwym układem wydarzeń losowych nie umieją albo nie mają dość sił, aby samodzielnie zwyciężyć piętrzące się przed nimi trudności (Jusiak 2016, s. 28).

Badacz ten precyzuje również istotę pomocy, twierdząc, że „określenie pomocy oznacza działanie jednostki, grupy lub instytucji na rzecz osoby znajdującej się w trudnej sytuacji, którą może być sytuacja problemowa, przełomowa, niepomysłna i nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć tych trudności i nie może normalnie funkcjonować” (Jusiak 2016, s. 30). Dokonując przeglądu dorobku pedagogów w dziedzinie definiowania istoty opieki, zauważyć należy, że w opinii niektórych pedagogów stan wiedzy na ten temat nie jest zadowalający, co stało się też przedmiotem krytycznego oglądu, a także asumptem do sformułowania postulatów w tym zakresie. Jak stwierdziła Ewa Muszyńska (2012, s. 92): „najczęściej o opiece mówi się (i pisze) w kontekście wychowania; mówi się bowiem zwykle o działaniach (pracy) opiekuńczo-wychowawczych”. Jej zdaniem niedostatki publikacji dotyczą trzech obszarów: opieki rodzicielskiej i opieki w rodzinie, opieki w szkole i innych instytucjach oświatowych, opieki nad osobami w podeszłym wieku i niepełnosprawnymi (Muszyńska 2012, s. 93). Jednak nie wszyscy są zgodni w tej ocenie, bowiem według analizy stanu wiedzy na temat opieki nad dzieckiem można wręcz twierdzić, że opracowań na temat form opieki naturalnej i zastępczej jest dość dużo (Domańska 2015).

Kontynuując przegląd różnych prób wąskiego i szerokiego definiowania opieki, nie można pominąć relacji z innymi ważnymi terminami, którymi posługują się badacze, opisując zakresowo inne działania, czyli pomoc i wsparcie. Niewątpliwie opieka jest formą pomocy i może być wyrazem wsparcia oraz formą wsparcia.

Wsparcie może mieć kilka form, ale niekoniecznie musi wiązać się ze sprawowaniem bezpośredniej opieki. W wąskim znaczeniu opieka mieści w swoim zakresie różne formy wsparcia. Warto w tym miejscu przypomnieć typologię zaproponowaną przez Stanisława Kawulę (2002), którą badacze często przytaczają przy okazji charakterystyki działań opiekuńczych i działań związanych z określonym typem pomocy. Wśród wyróżnionych przez niego pięciu typów wsparcia szczególnie ważne jest wsparcie emocjonalne, wartościujące oraz instrumentalne. Ale istotną rolę w opiece odegrać mogą również dwa pozostałe typy – wsparcie informacyjne i duchowe. We współczesnej pedagogice widoczne jest przekierowanie uwagi badaczy na zagadnienia pomocy psychopedagogicznej i wsparcia społecznego, a także usług poradniczych. W opinii Magdaleny Piorunek wynika to z zapotrzebowania na różne formy pomocy (Piorunek 2010, s. 119). Bogata już literatura przedmiotu na temat działań poradniczych pozwala na poznanie wielu form wsparcia, proponowanych określonym kategoriom społecznym. Istnieje już wiele klasyfikacji rodzajów wsparcia społecznego i to zagadnienie zasługuje na odrębne opracowanie (Kozielska, Skowrońska-Pućka 2016).

W definiowaniu opieki uwzględnia się nie tylko zestaw czynności koniecznych, ale również specyficzne działania podejmowane ze względu na specyficzne cechy sytuacji wymagającej działań o charakterze opiekuńczym, wywołanej stanem choroby czy niepełnosprawności osoby podopiecznej. Przegląd definicji proponowanych przez pedagogów starości dowodzi, że opieka ta nabiera specyficznego charakteru, różni się od opieki sprawowanej nad niesamodzielnym dzieckiem czy nad osobą w młodym wieku, mającą ograniczenia fizyczne lub psychiczne spowodowane niepełnosprawnością. Warto zwrócić uwagę na specyficzne cechy opieki ze względu na wiek osoby wymagającej uwagi i troski. Dlatego też badacze zajmujący się tym zagadnieniem są niejako zmuszeni do doprecyzowania zakresu uwagi i złożoności działań opiekuńczych. Dostrzegają konieczność formułowania specyfiki działań opiekuńczych ze względu na wymagane atrybuty opiekuna/opiekunki. Według Dąbrowskiego podczas opieki nad człowiekiem starszym, niesprawnym muszą być zrealizowane wszystkie kryteria, aby działania opiekunów rodzinnych można było nazwać opieką (Dąbrowski 2006, s. 82). Zatem opieka w sytuacji starości, na skutek starości i dla osób w starszym wieku jest szczególnym wyzwaniem. Z pewnością uprawnione jest tutaj ujmowanie pojęcia opieki połączonej z pomocą i wsparciem, a także troską.

Pedagogiczny punkt widzenia opieki jest na ogół w formie modelu idealnego, w którym badacze i teoretycy formułują zbiór najważniejszych i najbardziej potrzebnych cech wykonawcy roli opiekuna mogących zagwarantować, że opieka będzie zaspokajać potrzeby osoby jej oczekującej. Zarówno w szerokim, jak i wąskim pojmowaniu opieki panuje zgodność wśród pedagogów w zakresie ważności uniwersalnej normy opiekuńczości – normy nakazującej udzielanie pomocy każdemu, który jej potrzebuje. Opieranie pomocy, opieki czy wsparcia na normach wpływających z moralnego obowiązku jest też budowaniem oczekiwanego wizerunku osoby wcho-

dzącej w rolę opiekuna. Wymogi moralne, etyczne i religijne były w każdym okresie rozwoju społecznego oparte na stanie wiedzy na temat potrzeb człowieka. Również na kulturowych wzorach cnót, do których nawiązywali nauczyciele i wychowawcy oraz opiekunowie dzieci i młodzieży.

W pedagogicznym ujęciu opieki pojawia się niezależnie od wąskiego czy szerokiego spojrzenia na opiekę podstawowy wymóg, o którym jasno i otwarcie piszą teoretycy wychowania i pedagogowie społeczni – to wymóg przestrzegania kodeksu etycznego niezależnie od rodzaju opieki. Zwraca na to uwagę również Dariusz Zajac w przeglądzie stanowisk dotyczących podstaw opieki, pisząc „wyraźne zwerbalizowanie elementarnych obwarowań etycznych przypisywanych opiekunom może, przynajmniej w jakimś stopniu, sprzyjać jakości relacji interpersonalnych, w jakie uwikłane są osoby sprawujące pieczę nad drugim człowiekiem” (Zajac 2022, s. 9).

W ujęciu pedagogicznym, według Alicji Żywczok, troskliwość to troska okazana komuś, dbałość o kogoś, opiekowanie się kimś bądź czymś, pieczołowitość, staranność. Troskliwość stanowi cnotę moralną i cechę charakteru, a troska bądź zatroskanie stanowią raczej nastawienie mentalne podmiotu niż czyny, natomiast zatroszczenie się jest już przejawem aktywności człowieka, działaniem celowym i na ogół ukierunkowanym działaniem. Jest raczej aktem niż procesem, nie bez powodu kojarzy się z zainicjowaniem działań niż z działalnością długotrwałą. Troszczenie się można uznać nie tylko za czynność, lecz także za postawę i raczej proces niż wyłącznie akt (Żywczok 2018, s. 110). Autorka tego rozróżnienia dodaje, że troskliwość jest także pozytywną dyspozycją ludzkiego charakteru/osobowości. Niewątpliwie wzbogacenie analizy nad opieką o współlistnienie czy współwystępowanie troski sprzyjać może pogłębieniu wiedzy o formach i przejawach troski podczas realizacji opieki oraz podczas świadczenia pomocy.

W przeglądzie definicji i opisów dotyczących wąskiego i szerokiego ujmowania opieki nie może zabraknąć odniesienia do wsparcia jako istotnego pojęcia dość silnie powiązanego z opieką, a będącego jej uzupełnieniem. Oczywiście wsparcie nie musi się być ujmowane jako element opieki, może być okazywane niezależnie od czynności podejmowanych podczas opieki. Wsparcie częściej występuje w literaturze jako pojęcie autonomiczne, jednak badacze opisujący różne formy praktyki troski właśnie wymieniają różne formy wsparcia, które współtworzą i wzbogacają oraz uzupełniają czynności opiekuńcze. Wsparcie społeczne, jak ujmuje Mikołaj Winiarski, to: „określone działanie (kompleks jednostek) jednych ludzi (jednostek, grup społecznych) wobec innych [...] jest ukierunkowane na działanie zorientowane na osoby (jednostki), grupy społeczne (określone zbiorowości), które znalazły się w sytuacji trudnej ukierunkowanej czynnikami immanentnymi lub zewnętrznymi” (Winiarski 2001, s. 145). Opieka jest kategorią ważną w pedagogice opiekuńczej i wychowawczej oraz specjalnej, co szczególnie upoważnia przedstawicieli tych subdyscyplin do definiowania zakresu współwystępowania różnych form opieki z innymi ważnymi działaniami, postawami oraz odpowiedzialnością (Babicki 2022).

Kończąc przegląd wybranych stanowisk teoretycznych opieki, nie sposób pominąć ważnych refleksji pedagogicznych na temat specyficznej i niezwykle wymagającej opieki – paliatywno-hospicyjnej. Opieka tego typu oparta jest na integralnym modelu, bowiem wymaga holistycznego podejścia, a jej istota sprowadza się do zaspokajania szerokiego spektrum potrzeb pacjenta i jego rodziny. W tym typie opieki dominuje szerokie spojrzenie, w którym dostrzega się konieczność łączenia opieki psychologicznej, pedagogicznej, lekarskiej, pielęgnarskiej, duszpasterskiej oraz wsparcia ze strony wolontariuszy (Stochmiałek 2012, s. 90).

Socjologiczny punkt widzenia na opiekę i towarzyszące jej działania pomocowe

W badaniach socjologicznych, podobnie jak w badaniach pedagogicznych, badacze wskazują na wielowymiarowe i wielowątkowe cechy opieki jako działalności (aktywności) ukierunkowanej i celowej, realizowanej w sytuacji zmuszającej do zmiany ról oraz relacji między odbiorcą a dawcą usług opiekuńczych. Socjologowie, podobnie jak pedagogowie, poszukują uwarunkowań i genezy działań opiekuńczych, aczkolwiek sięgają wnikliwiej do fundamentów społeczno-gospodarczych i politycznych opieki, natomiast w podobnym stopniu analizują podstawy moralne i etyczne. Podstawy udzielania pomocy i wsparcia oraz troski wypływają zarówno z prospołecznych pobudek, jak również z egoistycznych przesłanek. Historia pomocy drugiemu człowiekowi pokazuje, że udzielanie wsparcia tak moralnego, jak i materialnego było oczywistym faktem społecznym. Emile Durkheim już stwierdził, że każde społeczeństwo opiera się na moralności, która ma nakazowy charakter i zmusza jednostkę do postępowania nie zawsze zgodnego z oczekiwaniami, celami i planami jednostki, tworząc sytuację przymusowego zachowania. Zachowanie to podlega ocenie i kontroli. Według Durkheima ludzie są solidarni z prostej przyczyny – są po prostu sobie wzajemnie potrzebni. Ten typ solidarności nazwał solidarnością organiczną. Uważał też, że warunkiem trwania solidarności organicznej jest istnienie organizmów wzajemnie się potrzebujących i poczuwających się do solidarności ogólnej (Durkheim 2008). Sięganie do pojęcia solidarności organicznej ma na celu zwrócenia uwagi na naturę kodeksu moralnego odnoszącego się do podstawy działań rodziny jako wspólnoty i jako instytucji. Przegląd różnych definicji pojęcia solidarności pozwala na stwierdzenie, że solidarność można traktować jako jeden z podstawowych czynników wyzwalających motywację do działań w szeroko rozumianej opiekuńczości¹. Socjologowie zgodnie twierdzą, że jednym z filarów

¹ To właśnie poczucie solidarności z pokoleniami obliguje do działań, podczas których okazywane są zarówno formy życzliwości, zainteresowania, troski jak i gotowości do podejmowania konkretnych działań w przypadku zaistnienia sytuacji wymagającej reakcji.

świadczenia opieki w rodzinie i przez rodzinę jest właśnie zasada solidarności. Solidarność może być ujmowana jako świadomość więzi biologicznej, kulturowej, ekonomicznej z jednostkami wchodzącymi w skład jednego pokolenia czy w skład innych pokoleń. Natomiast solidarność międzypokoleniowa wiąże się z poczuciem wzajemnej odpowiedzialności wynikającej z więzi międzypokoleniowej, dzięki której, jak twierdzi Piotr Szukalski: „solidarność zostaje aktywizowana, przekształcając się w uwzględnianie w podejmowanych działaniach interesów, potrzeb i opinii innych generacji” (Szukalski 2012, s. 48). Socjologicznego spojrzenia na opiekę upatrywać należy w szczególnym nadawaniu znaczenia więziom społecznym, dlatego ważna jest definicja więzi jako kluczowego pojęcia konwenującego z pojęciem solidarności. Według Pawła Rybickiego więź społeczna objawia się na dwu płaszczyznach, jedną stanowią wspólności i związki między ludźmi, są to wspólności i związki krwi, pochodzenia i terytorium, języka, kultury w różnych dziedzinach i organizacji zbiorowego działania, natomiast drugą stanowią stany i akty świadomości, poczucie łączności z innymi ludźmi i wzajemnej zależności (Rybicki 1979, s. 676). Badacze opieki najczęściej nawiązują do poglądów Marii Ossowskiej, która zwraca uwagę, że obok podstawowej wartości, jaką jest miłość bliźniego, istotną rolę odgrywa powszechna życzliwość, braterstwo, tolerancja oraz humanizm. Ossowska traktuje opiekuńczość jako cechę miękką, stojącą na straży pokojowego współżycia, twierdząc, że:

Opiekuńczość w stosunku do słabszych należy do repertuaru cnót miękkich, stanowiąc jedną z form, jakie ogólna życzliwość przybierać może. Zasługuje ona na osobną wzmiankę już chociażby dlatego, że właściwy człowiekowi, w porównaniu z innymi ssakami, długi okres dzieciństwa i niezdolności do samodzielnego istnienia wymaga rozwoju uczuć opiekuńczych nie tylko od rodziców, ale i od całego społeczeństwa (Ossowska 1985, s. 191–192).

Wartości stanowiące podstawę zachowań opiekuńczych są na ogół postrzegane jako oczywisty imperatyw uruchamiający czynności o charakterze opiekuńczym, pomocowym i wspierającym. Poszukiwanie czynników niezbędnych w podejmowaniu działań skierowanych dla polepszenia sytuacji odbiorcy pomocy jest zadaniem psychologów posiadających wiedzę o mechanizmach zachowań człowieka. Wiedza ta umożliwia interpretację motywacji człowieka w sytuacjach, w których podejmuje działania na rzecz drugiego człowieka. Z socjologicznego punktu widzenia czynnikiem sprawczym w działaniu wspierającym i opiekuńczym oraz pomocowym jest świadomość roli społecznej, a także postawa wobec osoby, w stosunku do której grana jest rola opiekuna, osoby wspierającej czy pomagającej. Socjologowie większą wagę przywiązują do więzi społecznej między dawcą a biorcą oraz do podłoża tych więzi. Leon Dyczewski stwierdza, że wzajemność pomocy materialnej oraz świadczenie usług między pokoleniami opierało się głównie na moralnym poczuciu zobowiązań wobec siebie, jak również miało podłoże społeczno-kulturowe (brak

ubezpieczeń społecznych i zabezpieczeń na wypadek choroby (Dyczewski 1975, s. 322). Według Dyczewskiego zakres funkcji zabezpieczającej obejmuje: pomoc finansową, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego, opiekę nad dziećmi, opiekę nad chorymi osobami, pomoc w postaci wsparcia moralnego i zabezpieczenia utrzymania na starość. Ta funkcja pomimo rozwoju ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych jest silnie zakorzenionym elementem modelu rodziny w świadomości polskiego społeczeństwa (Dyczewski 1975, s. 320–321). W ujęciu funkcjonalistycznym, dominującym w socjologii rodziny, rodzina polska pełniła wiele funkcji, w tym funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą. W jej ramach wykonywała szeroki zakres zadań, ale dysponowała silniejszym potencjałem opiekuńczym i częściej tworzyła wspólnotę mieszkaniową, co ułatwiało sprawowanie opieki².

Opieka w ujęciu socjologicznym – analogicznie jak w pedagogicznym – jest definiowana przez uwzględnienie okresu, podczas którego jest aktywna. Natomiast w szerokim rozumieniu opieka nieincydentalna, podczas której dostarczane jest wsparcie osobom życiowo niezaradnym lub przeżywającym długotrwałe problemy życiowe, opieka, którą organizuje i w formie usług dostarcza pracownik socjalny, który – pomimo pośredniej formy jej okazywania – jest zaangażowany w proces pomocy i tym samym można go nazwać opiekunem. Zatem rozumienie opieki ma znaczenie w definiowaniu ról uwikłanych w udzielanie opieki, a także zadań i działań wchodzących w zakres funkcji – szeroko ujmującej opiekę oraz troskę traktowaną jako zabezpieczenie na przyszłość. Przykładem szerokiego ujmowania opieki i troski oraz wsparcia jest definicja opisowo-wyliczająca funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej:

Do funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny zatem zaliczyć można następujące czynności, działania i postawy: 1) sprawowanie nadzoru nad małymi dziećmi, 2) pielęgnację małych dzieci, 3) gwarantowanie bezpieczeństwa dzieciom w domu i poza domem, 4) zapewnianie odpowiednich warunków mieszkaniowych rodzinie, 5) okazywanie życzliwej postawy i gotowości udzielania pomocy, 6) podnoszenie kwalifikacji w zakresie opiekuństwa, 7) świadczenie pomocy dla osób kalekich, 8) świadczenie opieki dla osób zniedołężniałych, 9) udzielanie pomocy starszym osobom w rodzinie, 10) wykazywanie dbałości o fachowość porad lekarskich, 11) zapewnianie leków i środków higieny, 12) świadczenie opieki dla osób przewlekłe chorych w rodzinie, 13) zapewnianie opieki dla okresowo chorych, 14) zabezpieczanie startu życiowego dzieciom, 15) świadczenie porad dla potrzebujących wsparcia członków rodziny, 16) gwarantowanie utrzymania niepracującym okresowo członkom rodziny, 17) okazywanie zainteresowania warunkami bytowymi bliższej i dalszej rodziny, 18) świadczenie różnorodnej pomocy rodzinie bliższej i dalszej w przypadku trudnej sytuacji życiowej (Kotlarska-Michalska 1990, s. 12–13).

² Współczesne spojrzenie badawcze na rodzinę opiera się na zupełnie innych założeniach, odbiegających od podstaw metodologicznych dominujących w polskiej socjologii rodziny w latach 70. i 80. i 90. Opiekuńcze działania są traktowane jako praktyki rodzinne i rodzicielskie (Sikorska 2019).

W tej definicji zostały uwzględnione wszystkie elementy funkcji, czyli postawy, zadania, działania, oddziaływania wzajemne i skutki. Traktując opiekę (jako zbiór zasad moralnych i jako zbiór działań zwyczajowo nakazanych w trakcie świadczenia pomocy drugiemu człowiekowi) jako rodzaj instytucji w wąskim znaczeniu, możemy w kontekście socjologicznym nadawać jej wąskie znaczenie, biorąc pod uwagę stopień zaangażowania fizycznego i psychicznego przez wybrane instytucje, oraz w szerokim znaczeniu biorąc pod uwagę stopień zainteresowania procesem specjalistycznego pomagania z zaangażowaniem instytucji stworzonych celowo przez system polityki społecznej – system pomocy traktowany jako zespół instytucji i organizacji, których celem jest udzielanie wsparcia, pomocy i opieki. Jest już spory dorobek badawczy socjologów analizujących specyfikę opieki świadczonej starszemu pokoleniu, również pomocy świadczonej przez pokolenie starsze młodszemu pokoleniom. W tym nurcie rozważań opieka jest traktowana w szerokim ujęciu. Nurt publicznej troski o dostępność i jakość opieki nad osobami starszymi jest od kilkunastu lat obecny w rozważaniach i konkretnych działaniach w społecznościach lokalnych w Polsce (Raclaw 2011). Współcześni socjologowie dostrzegają, że zagrożone strukturalne i instytucjonalne oraz organizacyjne cechy życia społecznego powodują ucieczkę w takie praktyki, jak: wspólne spędzanie czasu, okazywanie wsparcia dzielenia się dobrami materialnymi, wiedzą, sprawowanie opieki i okazywanie uczuć. W socjologii zachowania te nazywane są praktykami intymności, opieki i troski i odnoszą się do rodzicielstwa, pokrewieństwa oraz małżeństwa, a także oczekiwań i zobowiązań, które są związane z tymi praktykami (Sikorska 2019).

Troska, jak twierdzi Olga Gitkiewicz, jest wieloparadygmatyczną kategorią i może powodować trudność w rozważaniach nad etyką i moralnością, co stwarza analityczny i semantyczny problem. Troska jest poddawana analizie obok takich kategorii jak dobro, sprawiedliwość, solidarność, miłość. A samo pojęcie zostało rozpowszechnione dzięki badaczkom feministycznym³ (Gitkiewicz 2022, s. 145). Socjologowie zwracają uwagę na zakres czynności, które towarzyszą świadczeniu opieki i usług opiekuńczych, oraz na motywację, jak również na miejsce realizacji opieki oraz trudności doświadczane podczas realizacji zadań opiekuńczych w sytuacji osamotnionej roli opiekuna/opiekunki. W zależności od kategorii, którym świadczona jest opieka, uwaga socjologów ulega poszerzeniu o uwarunkowania demograficzne i kurczący się potencjał opiekuńczy. Można zauważyć opiekuńcze ukierunkowanie badaczy, czyli troskę badawczą, troskę poznawczą o losy tych, dla których zabraknie chętnych do wykonywania działań opiekuńczych. Troska opiekuńcza jako zagadnienie badawcze zasługuje na odrębne opracowanie, uwzględniające podejścia badaczy z różnych dyscyplin. Czynnikiem rzutującym na fakt

³ Olga Gitkiewicz, podobnie jak wielu innych badaczy troski, wymienia najważniejsze przedstawicielki nurtu feministycznego – propagatorki specyficznego spojrzenia na opiekę i troskę. Do grona najważniejszych są zaliczane: Gilligan 1982, Ruddick 1980, 1998, Held 2006, Tronto 1993. Najszerzy przegląd tego nurtu zaprezentowały Sepczyńska 2012 i Szymała 2017.

podejmowania opieki nad osobą wymagającą wsparcia, np. będącą w starszym wieku, jest uznawana hierarchia wartości, aczkolwiek ten czynnik dość rzadko jest uwzględniany przez badaczy opisujących sytuację świadczenia wsparcia czy realizacji czynności opiekuńczych. Obecności wartości w sprawowaniu opieki można szukać w wypowiedziach osób, które opisując fakt opieki, uzasadniają motywację, która stała się impulsem do podjęcia działań opiekuńczych i towarzyszyła przez cały czas jej sprawowania. Jak trafnie definiują Magdalena Rosochacka-Gmitrzak i Mariola Raćław (2015, s. 29), opieka jest dynamicznym procesem rozwijającym się w czasie, ze zmiennym zestawem podejmowanych czynności, determinującym zmianę miejsc świadczenia opieki, generującym dynamikę ról opiekuna i podopiecznego. Według innej badaczki – Beaty Szluz – opieka jest pracą w przypadku personelu medycznego, opiekunki środowiskowej czy opiekunki podejmującej działania w szarej strefie, co wiąże się z wynagrodzeniem, zaś w przypadku opieki pełnionej przez członka rodziny jest to realizacja czynności opiekuńczych bez ekwiwalentu finansowego (Szluz 2022, s. 133). Niewątpliwie przedmiotem uwagi badaczy powinny być rola opiekuna i rola podopiecznego, więzi między dawcami i biorcami opieki, wolność dokonywania wyborów w rolach, kodeks moralny, na którym opiera się sytuacja opieki, samopoczucie w roli opiekuna, uciążliwości i dylematy towarzyszące wypełnianiu roli opiekuna oraz typ sprawowanej opieki. To tylko niektóre zagadnienia, które wiążą się z opiekuńczością rozumianą jako przejaw i dowód zainteresowania się drugim człowiekiem. Słusznie postulowana jest konieczność badania opieki jako procesu uwzględniającego dynamikę emocji podopiecznego i opiekuna oraz przemian w sprawowaniu opieki ze względu na przemiany zachodzące w praktykach opiekuńczych (Rosochacka-Gmitrzak, Raćław 2015, s. 24). Socjologowie próbują uchwycić istotę relacji opiekun – podopieczny poprzez analizę rodzaju stosunku społecznego, jaki zachodzi w różnych sytuacjach grania roli, sytuacjach wyboru czy konieczności. Pojęcie odpowiedzialności, pojęcie spójności czy pojęcie wzajemności to tylko niektóre z szerokiego wachlarza pojęć, które doczekały się zastosowania w interpretacji powiązań zachodzących między opiekunem a podopiecznym. Przegląd relacji zachodzących w sytuacji opieki może być skierowany na badanie siły więzi łączących osoby uczestniczące w procesie niesymetrycznej wymiany gestów, współuczestniczących w różnych codziennych czynnościach na zasadzie dawca – biorca. Opieka może być definiowana jako szczególna forma pomocy, czyli działania celowego, ukierunkowanego na realizację bezpośrednich czynności pielęgnacyjnych, jak i usług zleconych wyspecjalizowanym instytucjom. Opieka jest zachowaniem pomocowym:

[...] zachowania pomocowe można analizować, uwzględniając role społeczne konstruowane w procesie pomocy, również role wyznaczone przez instytucje zajmujące się organizacją pomocy. Pojęcie ról ułatwia spojrzenie na listę społecznych czynników podlegających analizie pomocy, czyli czynników związanych z typem relacji społecznych zachodzących między

pomagającymi – dawcami pomocy a odbiorcami pomocy zarówno w relacjach formalnych, jak i nieformalnych⁴.

Opieka ma charakter wieloaspektowego zbioru współzależnych, indywidualnych praktyk, podejmowanych w określonym miejscu i czasie, łączących opiekuna i podopiecznego, stąd możliwość zastosowania różnych kategorii w opisie istoty sytuacji wymagającej sprawowania opieki. Opiekę można analizować w kategoriach wdzięczności, opierając się na podejściu proponowanym przez Floriana Znanieckiego, a w ujęciu makrospołecznym można analizować opiekę, posługując się pojęciem spójności społecznej, ale jak dostrzegają wspomniane badaczki, spójność społeczna może być w praktyce iluzoryczna, jeśli społeczeństwa nie zagwarantują swoim seniorom adekwatnego wsparcia instytucjonalnego, a będą w tym zakresie wykorzystywać sieci krewniacze, które ulegają głębokim przeobrażeniom (Rosochacka-Gmitrzak, Raćław 2015, s. 24). Opieka nad seniorem stwarza sytuację trudną i często jest to sytuacja nagła, bez możliwości przewidywania długości okresu świadczenia opieki, ryzyko zostania opiekunem to ryzyko indywidualnej decyzji, pomimo że często jest decyzją podejmowaną w sytuacji obiektywnego zagrożenia i pod presją społeczną. Wybór roli opiekuna jest wówczas zachowaniem ryzykownym, gdy brakuje wystarczającego wsparcia ze strony innych osób i instytucji (Rosochacka-Gmitrzak, Raćław 2015, s. 27–28). Z badań Beaty Szluz wynika, że w specyficznych sytuacjach wykonywania działań opiekuńczych nabierają one cech pejoratywnych. Dzieje się tak na skutek nadmiernie rozbudowanych, ale koniecznych działań, najczęściej wykonywanych z konieczności wobec osób całkowicie uzależnionych od pomocy innych osób. W przypadku osób z chorobą Alzheimera:

opieka była postrzegana jako: obciążenie, cierpienie, solidaryzowanie się z bliznim, wdzięczność komuś lub za coś, obowiązek, praca, odizolowanie od otoczenia społecznego, zaskoczenie, asumpt do działania, repulsja, satysfakcja, sens i cel życia, wyzwanie. Uwidoczniła się również ucieczka od pewnych działań wiążących się z opieką nad chorym, zaniechanie ich, ukierunkowanie i prowadzące do poprawy jakości życia badanych. Opiekunowie postrzegali swoją sytuację jako: trudną, krytyczną, wyczerpującą, stresującą, obciążającą (Szluz 2022, s. 139).

Spojrzenie na rolę opiekuna przez pryzmat obciążeń, czyli położenie nacisku na poszukiwanie uciążliwości, jest dość powszechną praktyką w badaniach socjologicznych, gdyż opieka jest ujmowana w kategoriach wydarzeń ocenianych jako zagrażające dobrostanowi opiekuna lub wydarzeń wywołujących zmartwienie

⁴ „W analizie czynników wpływających na relacje międzyludzkie, jakie powstają w trakcie udzielania pomocy, istotne są źródła społecznego zaangażowania w działaniach na rzecz innych ludzi oraz stosunek społeczeństwa do pomagania i potencjalnego odbiorcy działań pomocowych – czyli, czy pomaganie jest wartością plasującą się wysoko w hierarchii wartości czy raczej nisko, oraz jakie postawy reprezentują ludzie udzielający pomocy wobec innych ludzi” (Kotlarska-Michalska 2018, s. 20).

(Tobiasz-Adamczyk 2013, s. 207). Według wspomnianej badaczki obciążenia mają wymiar subiektywny i mogą być w odmienny sposób postrzegane przez różne osoby włączone w rolę opiekunów, a pozytywne lub negatywne odczucia towarzyszące tej aktywności zależą od indywidualnych doświadczeń oraz relacji lub związków uczuciowych łączących opiekunkę/opiekuna z osobą, którą się opiekuje (Tobiasz-Adamczyk 2013, s. 207). Teza ta znajduje potwierdzenie w wynikach badań ujmujących emocjonalny związek między opiekunem a podopiecznym.

W kontekście rozważań nad wąskim i szerokim ujmowaniem opieki – niezależnie od sposobu ujmowania zakresu działań opiekuńczych warto nawiązać do podstawowych warunków podejmowania opieki – zarówno sytuacyjnej, jak i długotrwałej. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na specyficzne cechy opieki świadczonej konkretnym kategoriom wymagającym pomocy, wsparcia, troski. Socjologów bardziej niż innych badaczy interesują relacje międzypokoleniowe, jakość życia rodzinnego, zróżnicowanie społeczne wewnątrz pokoleń, aktywność społeczna i zawodowa, zaś przede wszystkim zakres i formy pomocy otrzymywanej od rodziny i pozarodzinnych sieci wsparcia oraz zmiany w sytuacji rodzinnej. Socjologów zajmują dylematy związane z realizacją opieki⁵, szczególnie nad osobami w starszym wieku.

Szerokie rozumienie opieki uwzględnia wszystkie wiążące się z tym pojęciem wymogi stawiane przed osobą podejmującą się czynności mających na celu udzielenie zarówno pomocy, jak i wsparcia oraz podejmującą się wykonania wielu zadań różnej natury, które docelowo mają przynieść określony efekt w postaci zaspokojenia potrzeb ważnych dla odbiorcy opieki. Szerokie rozumienie opieki obejmuje wszystkie czynniki, które wyzwala ją i konstytuują mechanizm uruchomienia działań skierowanych na jednostkę lub grupę czy zbiorowości, które potrzebują odpowiednich działań z powodu niemożności samodzielnego zaspokojenia potrzeb. Wielość trudności towarzyszących osobom bezpośrednio zaangażowanym w realizację roli opiekuna/opiekunki jest niekiedy niemożliwa do rozwiązania, szczególnie wówczas, gdy postawa osoby w wieku podeszłym jest roszczeniowa i towarzyszy jej rozkazujący sposób komunikacji bezpośredniej, wyraźna niechęć do współpracy i jawne okazywanie niezadowolenia z proponowanych form opieki, a także krytyka jakości wykonywanych czynności opiekuńczych i pielęgnacyjnych. Brak wdzięczności oraz powtarzalność wykonywanych czynności i ich monotonia może potęgować przykre odczucia fizycznego oraz psychicznego przeciążenia opieką.

⁵ Można wskazać na istniejące wątpliwości pojawiające się w postawach opiekunów, dotyczące sfery wartości rodzinnych, a determinujących wybory w zakresie modelu opieki, również wątpliwości w zakresie kolejności i hierarchii działań wobec osoby w podeszłym wieku, czyli dylematy wynikające ze świadomości licznych powinności wypływających z tradycji oraz solidarności pokoleń (Kotlarska-Michalska 2017a). To złożony zespół wątpliwości towarzyszących opiekunom, na barki których spadł ciężar fizycznej i duchowej opieki nad osobą w podeszłym wieku.

W szerokim rozumieniu opieki jako zespołu działań podejmowanych przez rodzinę powinien się włączyć silniej i szerzej system służb społecznych, który poprzez odpowiednie służby społeczne oraz pracę socjalną winien pełnić rolę uzupełniającą i wspierającą⁶. Przykładem szerokiego ujęcia opieki nad osobami w starszym wieku jest dostrzeganie konieczności wzmacniania rodzinnej opieki, co należy pojmować jako wspieranie i dodawanie sił poprzez działania podtrzymujące niekiedy nadwątloną konstrukcję rodzinnego systemu opieki. Wzmacnianie systemu opieki rodzinnej poprzez organizację usług socjalnych i opiekuńczych ma głęboki sens, gdyż może: 1) dostarczać opiekunom rodzinnym potwierdzenia, że wykonują oni pracę użyteczną i ważną nie tylko dla rodziny, ale również dla społeczeństwa, 2) upewniać opiekunów rodzinnych, że nie są osamotnieni w tej ważnej misji, 3) poszerzać możliwość sięgania po wsparcie informacyjne i duchowe w przypadku spadku sił fizycznych i psychicznych, 4) chronić przed skutkami wypalenia opiekuńczego, również przed depresją, nerwicą czy innymi chorobami psychicznymi, 5) być ważnym pomostem pomiędzy instytucjami „opornymi” w szybkim reagowaniu, w przypadku zamieszkiwania w dużej odległości od instytucji służby zdrowia (Kotlarska-Michalska 2017b). W ujęciu socjologicznym do szerokiego spojrzenia na opiekę zaliczyć należy stanowisko reprezentowane przez badaczki opieki Zofię Kawczyńską-Butrym i Elżbietę Czapkę, które dostrzegają znaczenie wielu czynników wpływających na organizację opieki nad osobami starszymi, pisząc:

Nawet duży zakres świadczeń opiekuńczych, jakiego potrzebuje osoba zależna od opieki, staje się bowiem wyzwaniem możliwym do realizacji, jeśli w rodzinie istnieje wysoki poziom kapitału opiekuńczego: jest wiele osób, które współpracując ze sobą, mogą i chcą realizować te świadczenia. I przeciwnie – nawet niewielkie zapotrzebowanie na opiekę może okazać się zbyt obciążające, jeśli kapitał opiekuńczy jest relatywnie niski, jeśli brak jest tego kapitału lub inne sytuacje ograniczają możliwość świadczeń opiekuńczych (praca zawodowa, konflikty, duża odległość zamieszkania, migracja) (Kawczyńska-Butrym, Czapka 2015, s. 71).

Wspomniane badaczki zwracają uwagę na istotne czynniki warunkujące istnienie potencjału opiekuńczego, sugerując, że należy wziąć pod uwagę długotrwałe konsekwencje, jakie mogą się wiązać z występującym obecnie w Polsce zjawiskiem drenażu opieki (*care drain*), spowodowanym przez migrację kobiet, które tradycyjnie są odpowiedzialne za opiekę nad starszymi członkami rodziny. Ale dostrzegają rów-

⁶ Wzmacnianie systemu rodzinnego ma głęboki sens z wielu powodów. Wypływa również z faktu, że zawężenie opieki wewnątrzrodzinnej do opisu czynności wykonywanych przez bezpośrednich opiekunów zawęża obraz i pozbawia go powiązań ze światem zewnętrznym, również deficytów, które wynikają z braku zainteresowań instytucji teoretycznie zobligowanych do wzmacniania systemu rodzinnego. Wzmacnianie rozumieć należy jako uzupełnianie opieki świadczonej przez rodzinę w ramach realizowanej przez nią funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej, poprzez oferowanie bezpośrednim opiekunom różnych form wsparcia. Głównie po to, aby zapobiegać skutkom wypalenia opiekuńczego i aby nie wykluczać ich z innych ról społecznych (Kotlarska-Michalska, 2017b).

niez, że z Polski wyjeżdżają lekarze, pielęgniarki i przedstawiciele innych zawodów związanych z opieką. Co może spowodować, że „już wkrótce będziemy w takiej samej sytuacji, jak kraje zachodnie i będziemy liczyć na imigrantów w kwestii opieki nad starszymi członkami społeczeństwa” (Kawczyńska-Butrym, Czapka 2015, s. 77). Przykładem szerokiego ujęcia opieki jako troski jest propozycja Marioli Raław, która troskę rozumie jako wielopoziomowy imperatyw moralny (na poziomie społeczności, grup i jednostek), który uruchamia działania skierowane do osób słabszych (w przypadku jej badań są to seniorzy). W przyjętej definicji troski mieszczą się zarówno działania aktywizujące, jak i opiekuńcze. Inspiracją do takiego ujęcia była definicja Judith Phillips (2009), która stwierdziła, że:

W rozumieniu terminu troska istnieją różnice. Czasownik „zaopiekować się kimś” sugeruje (zakłada) działanie względem kogoś oraz pasywną zależność jednej osoby od drugiej. „Troszczyć się o kogoś” lub „opiekować się kimś” oznacza bardziej oderwaną relację łączącą dwoje ludzi [...]. Pierwsza z opisanych relacji jest rozumiana jako oparta na zależności i dlatego może być postrzegana w sposób negatywny (Phillips 2009, s. 23).

Raław wyjaśnia:

w naszym rozumieniu „troska” jest pojęciem szerszym, odsyłającym do nakazu działania i przyjęcia postawy gotowości działania wobec innej jednostki. Opieka jest jedną z form tego działania, inną formą są przedsięwzięcia umożliwiające samodzielność, wybór i czynne uczestnictwo w życiu społecznym osoby, o którą się troszczymy. Zakładamy, że troska łączy się z podmiotowym traktowaniem człowieka, z respektowaniem jego godności, rozumności i wolności (Raław 2011, s. 8).

Przykładem szerokiego ujęcia opieki jest sformułowanie istoty specyficznego rodzaju opieki wymagającej długiego okresu sprawowania i odpowiednich nakładów sił oraz środków. „Opieka długoterminowa to profesjonalne lub nieprofesjonalne, intensywne i długotrwałe usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne świadczone codziennie osobom niesamodzielnym (niezdolnym do samodzielnej egzystencji) w zakresie odżywiania, przemieszczania, pielęgnacji ciała, komunikacji oraz zaopatrzenia gospodarstwa domowego” (Augustyn 2010, s. 12). Opieka może być charakteryzowana przez pryzmat funkcji rodziny lub instytucji opiekuńczej, przez pryzmat ról, które są uruchomione podczas realizacji czynności opiekuńczych, może też być analizowana przez pryzmat zadań wytyczonych przez politykę społeczną w ramach zadań własnych czy zleconych. Rola opiekuna jest bardziej skonkretyzowana w wąskim ujęciu opieki, natomiast znacznie trudniej zebrać w całość wszystkie działania realizowane i oczekiwane w szerokim ujęciu opieki. Na te trudności w definiowaniu specyfiki opieki zwracali uwagę inni badacze. Istotny jest punkt widzenia badacza – albo reprezentuje on szerokie spojrzenie na wielość podmiotów zaangażowanych w proces opieki, ich współzależność w tworzeniu sieci, również odpowiedzialność za jakość, albo reprezentuje wąskie podejście zarówno w warstwie teoretycznej, jak

i opisowej. Zamykając przegląd definicji wąsko i szeroko rozumianej opieki, należy stwierdzić, że wiele współczesnych teorii socjologicznych podpowiada badaczom nowe kierunki w poszukiwaniu uwarunkowań działań opiekuńczych, także sposoby interpretacji złożoności opieki i zagadnień jej towarzyszących, wręcz mocno związanych, a definiowanych jako troska, wsparcie i pomoc.

Opieka a troska. Możliwości poszerzenia pedagogicznego i socjologicznego spojrzenia na opiekę dzięki refleksji feministek i teoriom troski

Zarówno socjologowie, jak i pedagogowie sięgają do różnych teorii troski, formułowanych przez przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, pozwalających na szersze spojrzenie na fenomen opieki i opiekuńczości. Jakkolwiek już od ponad dwóch dekad trwa rozwój teorii troski, to najbardziej popularne stały się teorie oparte na podstawach etycznych, zaproponowane przez filozofów i feministki⁷. Problematyka podjęta przez Nel Noddings (1984) jest ciągle aktualna, albowiem autorka umieszcza w niej jako centralny punkt obecnych debat na temat standaryzacji, rozliczalności, prywatyzacji oraz konfliktów między tradycyjnymi a progresywnymi metodami w edukacji. W szerokim rozumieniu opieki nie tylko socjologowie i pedagogowie dostrzegają istotę ujmowania działań opiekuńczych w socjalizacyjnych wzorach zaobserwowanych w środowisku rodzinnym i intencjonalnym wychowaniu do troskliwości. Poszukiwanie źródeł troskliwości spowodowało rozkwit refleksji wśród feministek, teorie te są interesujące i wiodące w filozofii troski i zasługują na osobne opracowanie. Próbę syntetycznego ujęcia najważniejszych wątków feministycznej filozofii troski podjęła z powodzeniem Dorota Sepczyńska, która „wyłowiła” w gąszczu tych teorii opracowanie Sary Ruddick (1998)⁸, a szczególnie ważną z punktu widzenia genezy troski myśl – właśnie Ruddick uważała, że troska powinna wyjść z domu i przekroczyć istniejący podział na sferę prywatną i publiczną i nadać jej należyty wymiar publiczny (Sepczyńska 2012, s. 47). Według przeglądu stanu wiedzy na temat refleksji wokół pojęcia „troska” – tak bliskiego pojęciu opieka – warto zwrócić uwagę na drugi ważny tekst poświęcony etyce troski, w którym jego autorka, Katarzyna Szymala, powołując się na wiele opracowań, próbuje ująć syntetycznie przedmiot badań jednego z nurtów etyki feministycznej:

⁷ Do najbardziej znanych należy teoria opracowana przez Nel Noddings, a rozpowszechniona dzięki ważnym książkom, do których nawiązują współcześni teoretycy i badacze: *Caring. A Relation Approach to Ethics and Moral Education*, druga ważna książka to *Educating Moral People. A caring alternative to character education* oraz trzecia *The challenge to care to care in schools*.

⁸ Według Sary Ruddick miłość, troska, wspieranie, rozwój, składają się na zbiór tak zwanych praktyk materialnych (macierzyńskich), które mogą się stać nową formą relacji obywatelskich.

Etyka troski jest definiowana jako teoria etyczna, którą charakteryzuje ukierunkowanie dyspozycji moralnych na rozwijanie opiekuńczości, skupienie rozumowania moralnego na poszukiwaniu partykularnych rozwiązań adekwatnych do każdej sytuacji oraz traktowanie obowiązków i relacji międzyludzkich jako podstawowych pojęć moralnych (Szymala 2017, s. 210).

W dyskursie zdominowanym przez feministki uwagę przykuwa determinacja, z jaką walczą z cechami liberalnego społeczeństwa. Mają one świadomość, że troska w takim społeczeństwie jest usuwana z domeny publicznej, jest pozbawiona ideału sprawiedliwości, pomimo iż korzysta z sektora opiekuńczego i emocjonalnej pracy – głównie kobiet. W propozycji teoretycznej czołowych przedstawicielek tego nurtu – Joan Tronto (1993) i Virginii Held (2006) – troska jest wartością sfery publicznej, troska jest cnotą obywatelską i jest podstawą więzi społecznej oraz sieci relacji gwarantujących brak marginalizacji i wykluczenia. Troskliwość jest fundamentem „zaopiekowanego” społeczeństwa. Troska jest cnotą obywatelską – praktyką wiążącą się z uważnością, odpowiedzialnością, kompetencjami oraz integralnością. Według Lucyny Kopciewicz i Klaudii Ferenc – autorek mapy współczesnych dyskusji i pedagogicznych wyzwań dotyczących troski – różnice znaczeń pojęć troski i opieki dotyczą przede wszystkim intencji, zaangażowania i działania:

Opieka jest typem ludzkiej aktywności zmysłowej, jest pracą emocjonalną, umysłową i fizyczną, której przedmiotem jest dobrostan innego podmiotu. Opieka wiąże się z zaangażowaniem na rzecz innego – jest oferowaniem wsparcia, pomocy, dbaniem o zaspokojenie potrzeb. Natomiast troska jest wyrazem niepokoju o bieżący stan rzeczy, który nie musi generować zaangażowania, działania i pomocy. Troska wiąże się ujawnianiem emocji i uczuć, z wyrażeniem obaw, martwieniem się lub wręcz zamartwianiem, które może, ale nie musi, wiązać się z opieką. Wyrazem troski może być brak obojętności, rozmowa, udzielanie rady (Kopciewicz, Ferenc 2023, s. 30).

Zdaniem cytowanych autorek:

Troskę można by zdefiniować jako dostrzeżenie bezradności i współczucie wobec drugiego człowieka, któremu brakuje „pełni” cech podmiotu ludzkiego – przede wszystkim niezależności, suwerenności oraz kontroli nad własnym życiem. Troska funkcjonuje zatem w ludzkiej świadomości jako moralny obowiązek, który dotyczy zarówno sfery prywatnej (powinności, zobowiązania), jak i sfery publicznej, gdzie brak troskliwości wiąże się z sankcjami prawnymi (Kopciewicz, Ferenc 2023, s. 32).

Nawiązać w tym miejscu należy do poglądów znanego autora teorii opieki Daniela Engstera, który uważa, że opieka jest formą opiekuńczej aktywności, do której zalicza on zarówno troskę o siebie, jak i innych, pracę bezpłatną, interpersonalną i emocjonalną oraz pracę zarobkową, niezwiązaną z uczuciami, ale spełniającą cele i wymagania stawiane realizacji opieki (Engster 2009). Według Engstera: „opieka to działania, które są bezpośrednio nakierowane na pomoc in-

nym w zaspokajaniu ich elementarnych potrzeb, rozwoju i podtrzymywaniu ich podstawowych zdolności oraz uśmierzaniu lub unikaniu bólu w taki sposób, by okazywać szacunek, wrażliwość i uważność wobec tych, których otacza się opieką” (Engster 2009, s. 9). Dodać należy, że wnikliwa analiza uwarunkowań i celów, jakim może służyć opieka opiera się na teorii sprawiedliwości jako fundamentalnej wartości ludzkiej. Twierdzi on, co warto zacytować, że „opiekowanie się oznacza coś więcej niż zaspokajanie potrzeb, rozwijanie podstawowych zdolności lub chronienie przed bólem; oznacza także formę, w jakiej sprawowana jest opieka: tymi, którzy jej potrzebują musimy zajmować się w sposób uważny, wrażliwy i pełen szacunku” (Engster 2009, s. 33). W zasadzie należałoby poświęcić osobne opracowanie twórczości badawczej tego zaangażowanego badacza i interpretatora czynników tworzących obraz opieki.

Podsumowanie

Opieka jako szczególny przejaw troski jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych, co pozwala na szerokie ujmowanie jej zakresu, uwarunkowań, zależności, fundamentalnych reguł oraz przebiegu procesu. Na dalszą analizę zasługują projekty, modele i dyskursy wokół różnych form opieki, wobec różnych potencjalnych biorców⁹. Dalsze badania zarówno pedagogiczne, jak i socjologiczne powinny zmierzać do wykrywania praktyk troski i praktyk opieki w sferze prywatnej i publicznej. Szczególnie zaś winny wykrywać istnienie „troski symulowanej” w politycznych hasłach, które nie przekładają się na konkretne działania opiekuńcze¹⁰. Przedstawione w niniejszym opracowaniu, z konieczności w bardzo skrótowym przeglądzie, definicje i ujęcia opieki w podejściu pedagogicznym i socjologicznym nie wyczerpują złożonej problematyki opieki jako bardzo zróżnicowanego zespołu działań podejmowanych w trakcie pełnienia roli opiekuna. Pedagogika daje badaczom możliwość implementowania wąskiego i szerokiego spojrzenia na opiekę, gdyż jest jedną z podstawowych kategorii pojęciowych, natomiast socjologia nie traktuje opieki jako szczególnego czy osobliwego przedmiotu badań, gdyż z definicji zajmuje się wszystkimi możliwymi relacjami zachodzącymi między ludźmi. Pro-

⁹ Przykładem może być dyskusja na temat różnic między opieką, usługami opiekuńczymi a asystencją i podatnością osób z niepełnosprawnościami na odczuwanie zagrożeń. Interesujące refleksje są zawarte w publikacjach Teodora Mladenova (2012, 2015), poświęcone wielu kontekstom społecznym, które są istotne w analizie i diagnozie systemu troski oraz proponowanych rozwiązań praktycznych dla osób z niepełnosprawnościami.

¹⁰ Jak trafnie ujęła to Mariola Raclaw w tytule monografii pod swoją redakcją *Publiczna troska, prywatna opieka*, co można odczytać wprost, że publiczna troska w zakresie opiekuńczości bardziej tkwi w formie deklarowanej, niż przekłada się na realną. W rzeczywistości realizowana jest opieka prywatnie, czyli we własnym zakresie.

ponuje jednak bogaty wybór teorii pozwalających na szerokie spojrzenie na opiekę jako rodzaj aktywności społecznej, uwikłanej w wiele kontekstów i zależności mikrospołecznych, mezospołecznych i makrospołecznych. Zarówno pedagogika, jak i socjologia mogą korzystać z bogatego arsenału teorii feministycznych znacznie poszerzających spojrzenie na czynniki utrudniające realizację wartości zawartych w fundamentach ludzkich działań nazywanych opieką, pomocą, wsparciem i troską¹¹. Szerokie rozumienie pozwala na ustalenie współwystępujących elementów – możliwych i obszernie budujących, projektujących, wspólnie się uzupełniających, zazębiających, kompatybilnych, równoległych, mających postać procesu albo oferowanych okazjonalnie. W szerokim rozumieniu opieka jawi się jako zespół działań i oddziaływań celowych, intencjonalnych, podejmowanych przez konkretnych realizatorów wobec konkretnych odbiorców w konkretnych sytuacjach życiowych w oparciu o zasady wypływające z akceptowanych społecznie wartości. Właśnie w szerokim ujęciu można uwzględnić więzki ról społecznych i ich zakres, stopień zaabsorbowania wykonywaniem czynności opiekuńczych, jakość świadczonej opieki i jej efektywność, sposoby oceny stopnia zaspokojenia potrzeb opiekuńczych, zasady korzystania z różnych form wsparcia oraz dostępności instytucjonalnej i pozainstytucjonalnej pomocy. W szerokim ujęciu opieka niezależnie od miejsca jej świadczenia powinna być analizowana przez pryzmat polityki społecznej, zaangażowania służb społecznych, dostępności usług społecznych w środowisku lokalnym. Troska wielu badaczy przejawiająca się w postulowaniu optymalnego modelu opieki nad kategoriami wymagającymi zainteresowania, ich potrzebami, powinna przełożyć się na zbudowanie takiego systemu wsparcia, aby w sytuacji konieczności korzystania z pozarodzinnych form opieki okazał się dostępny. W ujęciu funkcjonalnym opieka może być realizowana w różnych formach i zakresach (np. w szerokim zakresie funkcji opiekuńczej rodziny) w oparciu o zadania, działania, oddziaływania wzajemne. W ujęciu szerokim opieka może być ujmowana jako system zsynchronizowanych działań instytucji odpowiedzialnych za organizację i funkcjonowanie służb społecznych, ich dostępność dla każdego człowieka potrzebującego określonego typu pomocy i wsparcia. W tym ujęciu opieka jest połączeniem troski z konkretnym działaniem opiekuńczym i wzmocnionym adekwatnymi typami wsparcia. Kończąc, opieka jest terminem trudnym do zdefiniowania za względu na wielość czynników decydujących o jej zakresie, a przytoczone przykładowo ujęcia wąsko i szeroko rozumianej opieki są dowodem, że współczesne teorie opieki są ciągle w fazie niedokończonej.

¹¹ Refleksje nasuwające się podczas tworzenia tego opracowania mogą stanowić podstawę do napisania kolejnego tekstu, bardziej nastawionego na pokazanie różnic w zakresach czterech fundamentalnych pojęć, którymi są: opieka, wsparcie, pomoc, troska. Wprawdzie pojęcie troski niemal jednocześnie kojarzy się z opieką, ale jak świadczą niedokończone próby oddzielenia obu pojęć, wymaga to jeszcze doprecyzowania i nasycenia przykładami z praktyki troski.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyn M. (red.), (2010), *Opieka długoterminowa w Polsce. Opis, diagnoza, rekomendacje*, Warszawa: wydrukowano staraniem i ze środków Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej RP.
- Babicki Z. (2022), *Socjalizacyjna funkcja opieki a wzory opiekuńczości*, „Społeczeństwo, Edukacja, Język”, t. 15, s. 7–22.
- Badora S. (2008), *Opieka w wymiarze kulturowym*, w: *Pedagogika opiekuńcza. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość*, E. Jundziłł, R. Pawłowska (red.), Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia, s. 107–137.
- Badora S. (2009), *Z zagadnień pedagogiki opiekuńczej*, Tarnobrzeg: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prof. Stanisława Tarnowskiego.
- Dąbrowski Z. (1995), *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, cz. 2. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Dąbrowski Z. (2006), *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Dąbrowski Z. (2008), *Terminologia pedagogiki opiekuńczej*, w: *Pedagogika opiekuńcza. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość*, E. Jundziłł, R. Pawłowska (red.), Gdańsk: Harmonia.
- Dąbrowski Z., Kulpiński F. (2000), *Pedagogika opiekuńcza. Historia, teoria, terminologia*, Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Domańska J.M. (2015), *Opieka nad dzieckiem i jej formy: ustalenia teoretyczne i podstawy legislacyjne (za lata 1945–1989)*, „Studia z Teorii Wychowania”, 6/2(11), s. 163–180.
- Durkheim E. (2008), *O podziale pracy społecznej*, A. Wakar (tłum.), w: *Klasyczne teorie socjologiczne. Wybór tekstów*, P. Śpiewak (red.), Warszawa: PWN.
- Dyczewski L. (1975), *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie*, w: *Przemiany rodziny polskiej*, J. Komorowska (red.), Warszawa: PWN.
- Engster D. (2009), *Rozważania na temat opieki: praktyka i obowiązki opieki*, „Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego”.
- Gajewska G. (2009), *Pedagogika opiekuńcza. Elementy metodyki*, Zielona Góra: PEKW, „Gaja”.
- Gitkiewicz O. (2023), *Troska jako katalizator oporu. Przypadek pracowników niezrzeszonych*, „Przegląd Socjologiczny”, 72(3), s. 143–170.
- Gilligan C. (1982), *In a different voice: Psychological theory and women's development*, Cambridge Massachusetts: Harvard University Press.
- Held V. (2006), *The ethics of care: Personal, political, and global*, Oxford University Press.
- wstawić po Held:
- Jusiak R. (2010), *Opiekun (pedagogika)*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, Lublin: KUL.
- Jusiak R. (2016), *Moralne i religijne uwarunkowania aktywności opiekuńczej i społecznej*, w: *Aktywność opiekuńczo-wychowawcza wobec współczesnych wyzwań*, A. Łuczyński, I. Gumińska-Sagan (red.), Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kawczyńska-Butrym Z., Czapka E. (2015), *Rodzinna czy instytucjonalna przestrzeń opieki nad populacją seniorów – kontekst procesów migracyjnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. 40, cz. 2, s. 65–79.
- Kawula S. (2002), *Pomocniczość i wsparcie. Kategorie pedagogiki społecznej*, Olsztyn: Oficyna Wydawnicza Kastalia.
- Kelm A. (1983), *Formy opieki nad dzieckiem w Polsce Ludowej*, Warszawa: WSiP.
- Kelm A. (2000), *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Kopciewicz L., Ferenc K. (2023), *Troska – mapa współczesnych dyskusji i pedagogicznych wyzwań*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, t. 25, s. 27–46.

- Kotlarska-Michalska A. (1990), *Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca wielkomiejskich rodzin pracowniczych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kotlarska-Michalska A. (2016), *Specyfika opieki nad najstarszym pokoleniem a polityka społeczna wobec starości*, „Przegląd Socjologiczny”, 2, s. 123–142.
- Kotlarska-Michalska A. (2017a), *Dylematy towarzyszące realizacji zasad solidarności rodzinnej. Na podstawie relacji między pokoleniami w rodzinie*, „Studia Socjologiczne”, nr 2, s. 167–188.
- Kotlarska-Michalska A. (2017b), *Wzmacnianie systemu rodzinnej opieki jako zadanie nowoczesnej pracy socjalnej*, w: *Praca socjalna wobec wyzwań współczesności*, t. 3, E. Bojanowska, M. Kawińska (red.), Warszawa: Wydawnictwo Kontrast, s. 11–32.
- Kotlarska-Michalska A. (2018), *Społeczne i jednostkowe uwarunkowania pomocy drugiemu człowiekowi*, w: *Społeczne i jednostkowe konteksty pomocy, wsparcia społecznego i poradnictwa. Koncepcje – Dyskursy – Inspiracje*, t. 1, M. Piorunek (red.), Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 19–45.
- Kozielska J., Skowrońska-Pućka A. (red.), (2016), *W kręgu działań pomocowych i poradniczych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Lubiewska K. (2019), *Socjalizacja rodzicielska w kontekście opieki, rodzicielstwa i wychowania*, „Psychologia Wychowawcza”, 16, s. 85–97.
- Łagowska B. (1992), *Koncepcja „opiekuna społecznego” w systemie etycznym Tadeusza Kotarbińskiego*, „Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne”, 6, s. 45–57.
- Maciaszkowa J. (1991), *Z teorii i praktyki opiekuńczej. Opieka rodzinna nad dzieckiem i kompensacja jej niedostatku*, Warszawa: WsiP.
- Mladenov T. (2012), *Personal assistance for disabled people and the understanding of human being*, „Critical Social Policy”, vol. 32, No 2, pp. 242–261.
- Mladenov T., Owens J., Cribb A. (2015), *Personalisation in disability services and healthcare: A critical comparative analysis*, „Critical Social Policy”, vol. 35(3), pp. 307–326.
- Muszyńska E. (2012), *Miejsce opieki we współczesnej pedagogice*, „Rocznik Lubuski” 38, cz. 2, s. 91–104.
- Noddings N. (1984), *A feminine approach to ethic & moral education*, London: University of California Press.
- Ossowska M. (1985), *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Warszawa: PWN.
- Piorunek M. (2010), *Studenci o pomocy psychopedagogicznej. Opinie – stereotypy – doświadczenia (Raporty z badań)*, w: *Pomoc – wsparcie społeczne – poradnictwo. Od teorii do praktyki*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Phillips J. (2009), *Troska*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Raław M. (red.), (2011), *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Rosochacka-Gmitrzak M., Raław M. (2015), *Opieka nad zależnymi osobami starszymi w rodzinie: ryzyko i ambiwalencja*, „Studia Socjologiczne”, 2(217), s. 23–47.
- Ruddick S. (1998), *Care as labor and relationship*, w: *Norms and values: Essays on the work of Virginia Held*, J.C. Haber, M.S. Halfon (eds.), Lanham-Boulder-New York-Oxford, s. 3–25.
- Rybicki P. (1979), *Struktura społecznego świata*, Warszawa: PWN.
- Salamucha A. (2018), *Pojęcie podmiotowości w pedagogice*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 4, s. 307–325.
- Sepczyńska D. (2012), *Etyka troski jako filozofia polityki*, „Etyka”, 45, s. 37–61.
- Sikorska M. (2019), *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sowa J. (2005), *Podmiotowość w wychowaniu*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Warszawa.

- Sowiński A. (2016), *Humanistyczny horyzont opieki*, w: *Aktywność opiekuńczo-wychowawcza wobec współczesnych wyzwań*, A. Łuczyński, I. Gumińska-Sagan (red.), Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Stelmaszuk W.Z., Kolankiewicz M. (2003), *Opieka nad dzieckiem*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, T. Pilch (red.), Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Stochmiałek J. (2012), *Teoretyczne aspekty opieki w sytuacji umierania i śmierci*, w: *Z pomocą człowiekowi. Wsparcie i opieka w sytuacji nieuleczalnej choroby*, B. Kromolicka (red.), Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, s. 85–98.
- Szluz B. (2022), *Nieoczekiwana zmiana miejsc... Opieka nad osobą z chorobą neurodegeneracyjną w biografiach opiekunów rodzinnych osób z chorobą Alzheimera*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 18, nr 1, s. 132–148.
- Szukalski P. (2012), *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szymala K. (2017), *Etyka troski. Wkład teorii feministycznej w myśleniu o państwie*, „Civitas. Studia z filozofii polityki”, 21, s. 207–226.
- Tobiasz-Adamczyk B. (2013), *Wyzwania dla rodzin związane z opieką nad chorym lub starszym bliskim*, w: *Zagadnienia małżeństwa i rodzin w perspektywie feministyczno-genderowej*, K. Słany (red.), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 191–212.
- Tronto J.C. (1993), *Moral Boundaries: A Political Argument for an Ethics of Care*, Psychology Press, New York: Routledge.
- Winiarski M. (2017), „Opieka”, „pomoc” i „wsparcie społeczne” w przestrzeni opiekuńczej i socjalnej, w: *Opieka i wsparcie jako zadanie całonocne. Studia z pedagogiki opiekuńczej*, Cz. Kustra, M. Fopka-Kowalczyk, A. Bandura (red.), Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Zajac D. (2022), *Etyczny wymiar opieki jako kategorii pedagogicznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 8, s. 3-16
- Zych A. (red.), (2017), *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, t. 1–5, Katowice: Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski.
- Żywcok A. (2018), *Troska, zatroskanie, troskliwość – niespecyficzne przedmioty badań pedagogiki ogólnej*, „Forum Pedagogiczne”, 8(1), s. 105–111.